



Organizatorzy podsumowują Night Run Susz. "Powiedzieliśmy sobie, że Susz musi w końcu mieć swój prawdziwy bieg"

data aktualizacji: 2017.07.11



Dwa tygodnie po Susz Triathlon 2017 odbyła się w Suszu kolejna duża impreza sportowa. Był to jej debiut - Night Run Susz 2017 to pierwsza edycja biegu nocnego na 10 kilometrów. Pora na jej podsumowanie oczami organizatorów.

Przygotowania do imprezy zaczęły się już w marcu, kiedy pomysłodawcy biegu: Jarosław Piechotka, Kamil Jędrzejewski i Wojciech Laskowski, zdecydowali się zmienić formułę biegów organizowanych przez Centrum Sportu i Rekreacji im. Jana Pawła II. Tak oto powstało nowe „dziecko” CSiR, które ściągnęło do Susza biegaczy z całego regionu, a nawet i różnych zakątków Polski.

Cała impreza zaczęła się w piątek. Pierwsi zawodnicy przyjeżdżali do Susza i odbierali swoje pakiety startowe. W samą sobotę odbył się bieg oraz uroczysta dekoracja.

Przejdźmy jednak do biegu. Każde zawody mają swoich faworytów. Na liście startowej widniały nazwiska godne uwagi: Karol Kaliś (UKS TRS Susz), Mariusz Pawłowski (Kurzętnik Biega), Wojciech Kopeć (Team Kopeć). Ten ostatni nie dojechał na zawody, a pozostała dwójka potwierdziła swoją dominację. Trasę 10 km ulicami miasta oraz alejką wokół Jeziora Suskiego najszybciej pokonał Karol Kaliś z czasem 33 min. 31. sek., drugi był Mariusz Pawłowski (czas 33 min. 59 sek.), a trzeci Mateusz

Guzzmann (Packman Team) - czas 35 min.

Wśród pań zwyciężyła Alicja Misiak z Susza (Misiak Team) - czas 39 min. 29 sek., druga była Dorota Pawłowska z Marzęcic (Kurzętnik Biega) - czas 40 min. 4 sek., zaś trzecia Aleksandra Wantowska z Iławy (Team Kopeć) z czasem 43 min. 12 sek.

Warta uwagi jest liczba startujących w pierwszej edycji Night Run Susz. Wystartowało 315 zawodników, a bieg ukończyło 314. Jest to liczba zadowalająca organizatorów. Nie można zapomnieć o suskich kibicach, którzy tak jak podczas Susz Triathlon, tak i teraz głośnym dopingiem na całej trasie pomagali biegaczom w dotarciu na metę.

Po przekroczeniu linii mety wszyscy zostali udekorowani pamiątkowymi medalami z panoramą Susza, a w hali CSiR czekał przepyszny posiłek, który był chwalony przez uczestników. Na koniec imprezy odbyło się uroczyste zakończenie. Najlepsi zawodnicy w kategorii open oraz w kategoriach wiekowych nagrodzeni zostali pucharami oraz nagrodami finansowymi. Wręczane były one przez zastępcę burmistrza Susza Zdzisława Zdzichowskiego, dyrektora CSiR Jarosława Piechotkę oraz mistrza Polski weteranów Andrzeja Szyslera.

- Kiedy prawie trzy lata temu rozpoczynałem swoją przygodę z bieganiem, którą przeplątałem z graniem w piłkę nożną, nie spodziewałem się, że kiedykolwiek zorganizuję taki bieg - mówi Kamil Jędrzejewski z Centrum Sportu i Rekreacji w Suszu. - Teraz dokładnie wiem, ile trzeba włożyć pracy i poświęcić czasu, żeby taka impreza w ogóle się odbyła. Oczywiście byliśmy już na to przygotowani, ponieważ dwa tygodnie wcześniej mieliśmy Susz Triathlon. Wraz z Wojtkiem Laskowskim i dyrektorem Jarosławem Piechotką powiedzieliśmy sobie, że Susz musi w końcu mieć swój prawdziwy bieg. Chcieliśmy, aby odbył się wieczorową porą, ponieważ taki bieg ma swój klimat. Na pewno były małe niedociągnięcia, bo są one nieuniknione, ale wiemy co zrobić, żeby było jeszcze lepiej. Już teraz zapraszamy na następną edycję, którą planujemy w pierwszą bądź drugą sobotę lipca 2018 - dodaje Jędrzejewski.

- Jako dyrektor CSiR zwracam uwagę na to, czego oczekują zawodnicy oraz społeczeństwo - mówi dyrektor CSiR Jarosław Piechotka. - Pomysł na nocne bieganie uważam za strzał w dziesiątkę. Mieszkańcy pokazali, że również się z nami bawią i wspierają inicjatywy sportowe - doping był nie do opisania. Przed nami następne pomysły, które już są w realizacji.

Organizatorzy dziękują wszystkim zaangażowanym w bieg: całej ekipie Centrum Sportu i Rekreacji im. Jana Pawła II w Suszu, osobom zajmującym się biurem zawodów, które pokazały duże zaangażowanie, nie tylko w biurze, ale także w trakcie i po biegu, służbom (Komisariatowi Policji w Suszu, jednostce OSP Susz oraz Harcerskiemu Klubowi Ratownicemu w Suszu), które czuwały nad zabezpieczeniem trasy i bezpieczeństwem zawodników, kibicom i wszystkim startującym, paniom z przedszkola w Suszu za smaczny posiłek regeneracyjny, STS Timing za pomiar czasu, grupie Rozbiegany Susz za szybkie przygotowanie pakietów startowych oraz pilotom prowadzącym i zamykającym bieg.

- Zawodnicy i kibice - czekamy na Was podczas drugiej edycji Night Run Susz, która odbędzie się w pierwszą bądź drugą sobotę lipca 2018 roku - zapowiadają organizatorzy. - Dokładny termin poznacie niedługo. Do zobaczenia!

O Night Run Susz pisaliśmy już w naszej poprzedniej publikacji: [LINK](#) (dostępne zdjęcia i wideo).

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43703-organizatorzy-podsumowuja-night-run-susz-powiedzielismy-sobie-ze-susz-musi-w-koncu-miec-swoj-prawdziwy-bieg>